

Niemcy za utrzymaniem obecnej struktury Wspólnej Polityki Rolnej

Konrad Popławski

21 września odbyło się spotkanie ministrów rolnictwa krajów członkowskich Unii Europejskiej, które dotyczyło założeń reformy Wspólnej Polityki Rolnej w nowej perspektywie budżetowej Unii Europejskiej w latach 2014–2020. Podczas spotkania minister rolnictwa RFN – Ilse Aigner (CSU) opowiedziała się za utrzymaniem obecnej struktury unijnej Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Dotychczasowe działania rządu federalnego świadczą o tym, że będzie on optował za utrzymaniem obecnego wysokiego poziomu dopłat dla niemieckiego rolnictwa oraz sprzeciwiał się wprowadzeniu jednakowego poziomu dopłat bezpośrednich od hektara dla gospodarstw rolnych we wszystkich krajach UE. Ważnym postulatem Niemiec będą również zmiany w systemie dopłat rolnych, tak aby bardziej stymulowały one ekologiczność produkcji rolnej. W negocjacjach nad nowym kształtem Wspólnej Polityki Rolnej dla Niemiec priorytetem będzie utrzymanie obecnego poziomu bądź zmniejszenie składek do budżetu UE przy jednoczesnym zachowaniu korzystnej dla niemieckiego rolnictwa struktury dopłat bezpośrednich do rolnictwa.

Rolnictwo w RFN i skala pomocy unijnej dla niemieckiej produkcji rolnej

Mimo że niemiecka produkcja rolna stanowiła w 2008 roku jedynie 0,6% PKB RFN – co było wartością dwukrotnie niższą od średniej dla całej UE – to rolnictwo odgrywa dużą rolę w niemieckiej gospodarce. Skoncentrowane jest ono na obszarze północno-wschodnich Niemiec, gdzie stanowi ważną gałąź słabszych gospodarek wschodnich landów (26,6% niemieckiej produkcji rolnej). Najważniejszym rolniczym regionem jest jednak Bawaria, która ma najwięcej powierzchni rolnych i gospodarstw rolnych w RFN i gdzie wytwarza się niemal 19% niemieckiej produkcji rolnej. Ponadto niemieckie rolnictwo cechuje się wysoką koncentracją powierzchni rolnej, zwłaszcza na wschodzie Niemiec dominują duże gospodarstwa. Dominacja dużych wytwórców sprawia, że Niemcy z produkcją o wartości niespełna 50 mld euro rocznie sytuują się na drugim miejscu w Unii Europejskiej (po Francji). Eksport produktów rolnych stanowi 5,4% niemieckiego eksportu.

Niemcy są drugim największym, po Francji, beneficjentem unijnych subwencji na rolnictwo. W roku 2009 w budżecie UE przewidziano około 55 mld euro na WPR. Środki są podzielone na dwa fundusze: filar I (ok. 40 mld euro), który stanowią głównie dopłaty bezpośrednie do rolnictwa oraz filar II (ok. 15 mld euro) w postaci środków przeznaczonych głównie na

rozwój strukturalny obszarów wiejskich. W ubiegłym roku RFN otrzymała 7,5 mld euro środków z WPR (spadek o 5% w porównaniu z 2008 rokiem), z czego ponad 70% trafiło do największych beneficjentów (20% gospodarstw rolnych). RFN otrzymuje pomoc głównie w postaci dopłaty bezpośrednich, co stanowi ok. 70% unijnej pomocy dla niemieckich rolników.

Niemieckie stanowisko wobec reformy Wspólnej Polityki Rolnej

Rząd federalny powołując się na skutki kryzysu jest niechętny większym reformom WPR. Kryzys przyczynił się do zwiększenia wahań cen produktów rolnych, dlatego według Niemiec zachowanie obecnych instrumentów jest niezbędne do stabilizowania sytuacji gospodarstw rolnych i powolnego przygotowywania ich do nowych wyzwań, np. konsekwencji zmian klimatycznych.

Dotychczasowe działania niemieckiego Ministerstwa Rolnictwa wskazują, że będzie ono przeciwne radykalnym zmianom we Wspólnej Polityce Rolnej i będzie dążyć do utrzymania obecnej korzystnej dla niemieckich producentów struktury dopłat. Niemcy będą oponowali przeciwko wyrównywaniu bardzo zróżnicowanych poziomów dopłat bezpośrednich pomiędzy poszczególnymi krajami (łotewski rolnik otrzymuje ok. 100 euro dopłat do hektara, polski ok. 200 euro, niemiecki ok. 300 euro, podczas gdy grecki ok. 550), gdyż może to skutkować ograniczeniem dopłat dla niemieckich beneficjentów WPR. Z tego samego powodu RFN sprzeciwia się także postulowanemu przez Brukselę wprowadzeniu limitu dopłat dla jednego gospodarstwa.

Według niemieckich propozycji, w ramach II filara zagwarantowana ma być większa elastyczność w przyznawaniu środków na potrzeby „specyficznych gospodarstw i regionów”, co zapewne ma umożliwić większe wsparcie z WPR dla landów wschodnich RFN. Ponadto Niemcy postulują, aby fundusze z II filara w większym niż do tej pory stopniu stymulowały proekologiczny rozwój obszarów wiejskich. Może się to odbyć np. kosztem przesunięć środków z funduszu na rozwój infrastruktury społecznej i technicznej, co byłoby niekorzystne dla nowych państw UE.

Prognoza

14 września opublikowano niemiecko-francuskie stanowisko w sprawie przyszłości WPR. W dokumencie niewiele jest konkretnych propozycji, a oba państwa nie zgodziły się nawet co do wysokości środków na rolnictwo w przyszłej perspektywie budżetowej UE. Opublikowane propozycje mają służyć wywarceniu nacisku i przeforsowaniu obecnej struktury dopłat bezpośrednich, która umożliwia starym krajom członkowskim czerpanie największych korzyści. Oba kraje zdecydowanie sprzeciwiły się renacjonalizacji WPR poprzez współfinansowanie części dopłat dla rolników z budżetów narodowych.

Niemcy będą prowadzili negocjacje w sprawie WPR w ścisłym powiązaniu z negocjacjami unijnej perspektywy budżetowej na lata 2014–2020. Jeśli dojdzie do zmniejszenia nakładów na unijny budżet, to redukcjom będzie musiała też ulec WPR (stanowiąca 42% środków z unijnego budżetu). Dla RFN zapewne dużo ważniejsze będzie zmniejszenie składek do budżetu UE. Jeżeli ten postulat zostanie spełniony, Niemcy mogą być skłonne do ustępstw

w kwestii WPR i zmiany systemu podziału środków na rolnictwo.